



Zwątpienie

Człowiek w każdym wieku i na pewnych etapach życia osiąga różny stopień rozwoju umiejętności fizycznych i intelektualnych. Chrześcijanin przede wszystkim powinien pracować nad rozbudzaniem w sobie duchowości, poprzez zgłębianie i poszerzanie znajomości o Panu Bogu oraz o relacji z Nim, a także przenoszeniu tego na życie codzienne. Jest takie powiedzenie wśród otaczających nas osób: „nikt nie mówił, że będzie łatwo”. I rzeczywiście, kiedy przeczytamy wersety biblijne opisujące czasy w których żyjemy, czasy trudne i przepełnione pokusami oraz bezwzględnością w zwodzeniu nas przez przeciwników, dojdziemy do wniosku, że nie jest łatwo na każdym kroku podobać się naszemu Ojcu Niebiańskiemu. ... *Przeciwnik wasz Diabeł, chodzi w około jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonać* – 1 Piotr 5:8 (BW). ... *bój toczymy z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okęgach niebieskich* – Efez. 6:12.

Nic więc dziwnego, że wielu nawet zagorzałych w czczeniu Boga chrześcijan przejawia stan, który w języku polskim określamy jako „zwątpienie”. Powodów, przez które zdarza się utracić pewnego rodzaju pewność jest wiele, ale spróbujmy wymienić chociaż dwa:

Nasza mowa - Jak. 3:2-10.

Każdy z nas, gdy przeczyta powyższe słowa, dojdzie do wniosku, że nasze niewłaściwe rozmowy mogą wyrządzić nam dużo złego, a także innym, którzy słyszą to, co wypowiadamy. *Nie błǳcie: Złe rozmowy psujǳ dobre obyczaje* – 1 Kor. 15:33. Pewne rodzaje słów z grupy przekleństw, obraźliwych, obmawiających, które są kierowane do mnie, czy do Ciebie, Czytelniku, mogą przeniknąć nas, a w konsekwencji możemy utracić społeczność z Bogiem, braćmi i Bibliǳ, a także mocno przygasić naszą wiarę. W rezultacie doprowadzi to do kryzysu rozwoju duchowego, załamania się także w sferze psychicznej, oraz zwałpienie we wszystko i we wszystkich. Te negatywne skutki wynikajǳ wlaųnie z tych złych słów wypowiedzianych w naszym kierunku. Stan, o którym piszemy, jest cięųki do zwalczenia i komplikuje różne sfery życia duchowego, a także tego przyziemnego. Wydawałoby się, ųe przykazanie *nie zabijaj*, nie ma zwiǳzku z tym tematem, a jednak wypowiedziane nieodpowiednie słowo potrafi tak ugodzić w serce i umyśl drugiego, ųe może dojść do „śmierci”, to znaczy do całkowitej rezygnacji ze społeczności z Panem Bogiem i braćmi. Oczywiście kaųdy z nas ma inny próg wraųliwości i odbiór tego, co druga osoba do nas mówi, ale generalnie zauwaųamy czy ktoų ųartuje, czy mówi powaųnie, stanowczo lub ostro.

Uczynki/postępowanie

Czy to, co robimy, ma na nas wpływ? Oczywiście! Najpierw uczymy się od rodziców, z naboųeństw, z kursów co jest dobre i złe, a później przychodzi taki czas, ųe mając wolną wolę sami decydujemy się na to, czy na owo. Od nas samych zaleųy, jakie bęǳ „owoce” podjęcia kolejnych kroków życiowych. Na przykłaǳ niektórzy wybierajǳ szkołę lub pracę w miejscowościach, gdzie nie ma zboru braterskiego. Nie krytykuję tego wyboru, aczkolwiek zauwaųam, ųe takie osoby najcięųiej tracǳ swoje relacje z Bogiem, rówieśnikami z kursów, zimowisk, z rodzinǳ i braterstwem. Kaųda decyzja/wybór w pewien sposób kierunkuje nasze postępowanie. W momencie, kiedy oddalamy się od duchowych spraw, łatwo możemy skorzystać z okoliczności pójścia w miejsca lub do osób, które sprowokujǳ nasze niewłaųciwe działania; np. pójście na dyskotekę, koncert, itp. może nas zachęcić do spróbowania większej ilości alkoholu, narkotyków, i w konsekwencji doprowadzić do opłakanych skutków. Z kolei, jeśli nie pójdziemy za radǳ Psalmisty: *Szczęųliwy mǳ, który nie idzie za radǳ bezboųnych Ani nie stoi na drodze grzeszników, Ani nie zasiada w gronie szyderców* – Psalm 1:1, możemy zacząć postępować tak jak oni. Takie działanie może zepsuć szczęųcie zwiǳzane z Boųymi obietnicami i nie dostaniemy się do Królestwa, o które tak często się modlimy. Spowoduje to zachwianie radoųci z przebywaniem z osobǳ wierzącǳ lub np. niechęć do uczestnictwa w społecznościach braterskich i młodziųowych. Jeśli przychodzi na nas pokuųa, aby czynić złe, apostoł Paweł zaleca, abyśmy ją odrzucili *Noc przeminęła, a dzień się przybliųył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a oblecmy się w zbroję ųwiatłoci* – Rzym. 13:12.

Najtrudniejszy moment jest wlaųnie przed nami. Postarajmy się, chociaų w pewnej mierze, uzmysłowić sobie to, co możemy zrobić, aby nie zwałpić:

- Modlić się, aby poprzez działanie Szatana nie przyszło na nas zwałpienie w pomoc, błogostawieństwo i obietnice Boųe; *Czuwajcie i módlcie się, abyųcie nie popadli w pokuųenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe* – Mat. 26:41.
- Rozmawiać z braterstwem lub rówieśnikami, o których czujemy, ųe są pewni swoich relacji z Panem Bogiem
- Na braci, wujków, ciocie, rówieśników spoglǳać przez pryzmat tego, ųe są niedoskonalni; *Jako napisano: Nie masz sprawiedliwego ani jednego. Mogǳ upaść słowie czy uczynku* – Rzym 2:10



- Posiadać nastawienie gotowe do przebaczenia, jeśli ja chciałbym, aby Bóg i inni wybaczyli moje niewłaściwe uczynki lub słowa; *I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom* – Rzym 2:10.

Pan Bóg ma pieczę nad nami zawsze i wszędzie, chociaż czasami nam się wydaje, że dotknęło nas coś takiego, z czym nie damy sobie rady...

Wiele złego przychodzi na sprawiedliwego; ale z tego wszystkiego wyrzywa go Pan – Psalm 34:20.

Nawet wasze włosy na głowie wszystkie są policzone – Mat. 10:30.

Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? – Rzym. 8:31.

Zatem dużo zależy od naszego nastawienia, stanu serca i ducha. Sposób prowadzenia rozmowy i nasze zachowanie wobec drugiej osoby może mieć negatywne skutki. Starajmy się mocno, aby nie popaść w zwątpienie i żeby to nie przyniosło złego wpływu na kolejne decyzje w naszym życiu.

Bóg jest ucieczką i siłą naszą, Pomocą w utrapieniach najpewniejszą – Psalm 46:2.

Lipka Krzysztof